

## Duch współczesnej architektury sakralnej

Karolina Zuba

*Katedra Architektury Urbanistyki i Planowania Przestrzennego,  
Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, e-mail: karolaz3@o2.pl*

**Streszczenie:** Architektura sakralna, ze względu na swą wyjątkową funkcję, jest zdolna wywierać ogromny wpływ na społeczeństwo. Od wieków stanowiąca fenomen, ulegała jednak licznym przemianom, podobnie jak zmieniała się rządząca poniekąd jej budową kościelna liturgia. We współczesnej architekturze sakralnej dostrzec można zasadniczo dwie wyróżniające się tendencje kształtowania obiektów świątynnych. Jedną z nich jest zupełna prostota – ubóstwo formy i wnętrza. Kolejna, rzecz można – antagonistyczna, to monumentalizm połączony zazwyczaj z bogatą symboliką. We współczesnych świątyniach widać także nawiązania do form historycznych. Wpływ na formę i funkcję obiektu sakralnego mogą mieć również przekonania religijne autora projektu.

**Słowa kluczowe:** architektura, świątynia, sacrum, duch, spotkanie

### 1. Wprowadzenie

*„Tam będę się spotykał z tobą i (...) będę z tobą rozmawiał o wszystkich nakazach”  
Wj 25,22*

„Architektura to skrzydła duszy” mówił architekt Imre Makovecz. Co dopiero architektura sakralna..! Z definicji stanowią ją obiekty poświęcone bóstwu, miejsca kultu, odprawiania religijnych obrzędów. Można zatem zaklasyfikować je de facto do obiektów usługowych... ubogaconych specyficzną formą i symboliką, z dość specyficzną funkcją: oddania czci bóstwu, kontemplacji, wyciszenia... Czy tak? Od nowoczesnego architekta wymaga się sprostanania wymaganiom każdego klienta – spełnienia wszystkich jego projektowych zachcianek; pewnego uniwersalizmu, jednak z zachowaniem własnego stylu. Dodatkowo – w galopującym dookoła Wszechświecie – oczekuje się szybkiego działania, tworzenia na potrzeby trwającego w pędzie, niemogącego czekać klienta. "Cierpliwość jest taką siłą, że wszyscy ludzie jej pozbawieni są słabi" – powiedział Antonio Gaudi. To właśnie on tworząc największy projekt swego życia, kościół Sagrada Familia, zarzuty zbyt długiego rozciągania w czasie realizacji odpierał zdaniem „Mój Klient się nie spieszy”.

„TAM będę się SPOTYKAŁ z tobą” mówi Pan do Mojżesza – Inwestor do twórcy. Nie: „tam będziesz mnie czcił, składał ofiary, odprawiał rytuały”, a „tam będę się SPOTYKAŁ z tobą”! Świątynia jest więc miejscem szczególnym, wyjątkowym, NIESAMOWITYM. Miejscem SPOTKANIA – nie głębokiej kontemplacji. Pomostem Ziemia-Niebo – nie służącym wyciszeniu azyłem... Niepojętym sacrum pośrodku miejskiego profanum.

Jakże wielka odpowiedzialność ciąży zatem na projektancie świątyni, by – zgodnie z zamysłem Inwestora – poruszała ona dusze! I... czy jest to konieczne, skoro spotkać Go można w każdym miejscu?

Architektura ma OGROMNY wpływ na swych użytkowników. Piękno zaś potrafi zbliżać człowieka do Stwórcy.

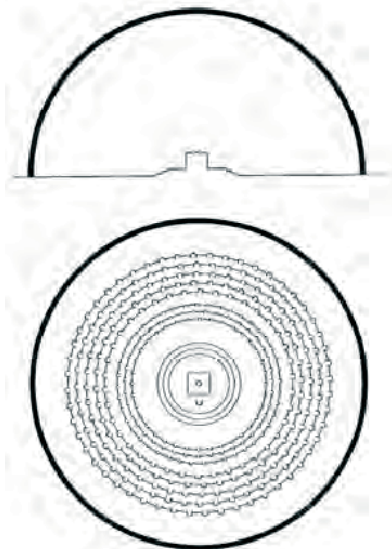
*„Kościół potrzebuje sztuki. Musi bowiem sprawiać, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża, stawała się postrzegalna... Musi zatem wyrażać w zrozumiałych formułach to, co samo w sobie jest niewyraźne.”*

*Papież Jan Paweł II List apostolski do artystów,  
Watykan, dnia 4 kwietnia 1999r.*

Podobne wnioski wysnuć można z wypowiedzi tomisty Josepha Piepera, argumentującego, że „gdyby nam przyszło żyć w świecie, w którym wszystko jest jedynie użyteczne i nie ma nic, z czego można się cieszyć bez uprzedniego wiązania tego z określonym celem, gdzie jest nauka, a nie ma śladu filozoficznego pojmowania całości życia, gdzie jest dzień powszedni zaledwie, a wcale poezji i muzyki, wtedy można by już tylko rozpaczać.”[1] – człowiek POTRZEBUJE sacrum, potrzebuje świątyni jako miejsca wyjątkowego nie tyle formą a przeznaczeniem.

## 2. Przemiany w architekturze sakralnej

Architektura sakralna, wciąż wierna swej wyjątkowej misji, ulegała wielu przemianom odbijającym niejako przemiany wprowadzane w liturgii. To „liturgia rządzi budową kościoła”[2] twierdził Cornelius Gurlitt. Na układ i formę świątyni znacznie wpłynął pojawiający się po I wojnie światowej kult wspólnoty. Punktem wyjścia, kształtującym świątynne wnętrza stał się wówczas ołtarz, wokół którego zbierają się oczekujący na spotkanie wierni. Schemat ten, narzucający często centralny plan kościoła, szerzej scharakteryzował architekt Rudolf Schwarz w swej koncepcji „siedmiu planów”[3].



Fot. 1. Rudolf Schwarz, plan pierwszy, „święty krąg”. Źródło: Cezary Wąs, Antynomie współczesnej architektury sakralnej [5]

Projektując świątynię dąży się zatem do zwiększenia poczucia wspólnoty, uczynienia zeń miejsca działania, nie – jak pisał Peter Hammond – „przyozdobionej jaskini do kontemplacji”[4]. Czy nie prowadzi to jednak do kształtowania formy kościoła wyłącznie jako obrazu ziemskiej wspólnoty wiernych?

Współczesna architektura sakralna staje przed trudnym zadaniem. Wychodząc na przeciw potrzebom żyjącego w nieustannym pędzie społeczeństwa, świątynia staje się często „aneksem” do galerii handlowej czy wręcz pawilonem służącym „utrzymaniu się kościołów na rynku dóbr duchowych”[5], jak choćby Pawilon Chrystusa projektu Meinharda von Gerkana.



Fot. 2. Meinhard von Gerkan, Pawilon Chrystusa, Expo 2000, Hanower. Źródło: Cezary Wąs, Antynomie współczesnej architektury sakralnej [5]

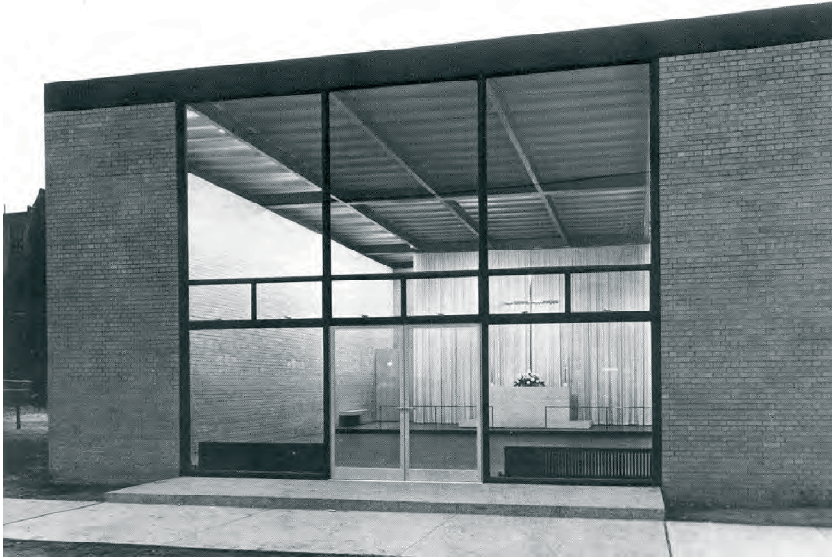
### *2.1.1. Tendencje we współczesnej architekturze sakralnej*

We współczesnej architekturze sakralnej dostrzec można zasadniczo dwa odrębne kierunki kształtowania przestrzeni świątyni. Jednym z nich jest, nie bez powodu, zupełna prostota.

*„Stół, przestrzeń i ściany tworzą najprostszy kościół” [6]  
Rudolf Schwarz*

Jak pisał Władysław Stróżewski „Zbliżenie do tajemnicy, tego co nieodgadnione, nie-realne, łatwiej czasami osiągnąć przez pustkę. To pomaga wywołać wrażenie nicości.”[7]

Założenia te widać na przykładzie kaplicy na zamku Rothenfels projektu Schwarza, czy wielu innych współczesnych kościołów (minimalistyczne projekty Ludwiga Mies van der Rohego, czy Tadao Ando).



Fot. 3. Ludwig Mies van der Rohe, kaplica Najświętszego Zbawiciela, 1949–1952, Chicago. Źródło: Cezary Wąs, Antynomie współczesnej architektury sakralnej [5]



Fot. 4. Tadao Ando, Kościół Światła, 1989, Ibaraki. Źródło: Cezary Wąs, Antynomie współczesnej architektury sakralnej [5]



Fot. 5. Anna Rosinke, projekt polnej kaplicy w Chwaszczynie, 2010. Źródło: <http://chmararosinke.com>

Wnętrze emanuje prostotą i ubóstwem wspólnoty pragnącej przeżyć wieszczę z Panem. Pozbawiona „zagłuszcaczy” przestrzeń SPOTKANIA... gdzie tylko On i ja. Cóż więcej?

Tak „domus ecclesiae” wypiera niejako „domus Dei” – kościół staje się jakby domem mieszkalnym, sacrum przenika się z profanum.

Inną tendencją widoczną we współczesnych świątyniach jest monumentalizm, połączony często z bogatą symboliką. Symbolika ma za zadanie krzewić prawdę wiary, monumentalizm zakłada nastawienie na wielkie przeżycia. Weźmy choćby budzący wiele kontrowersji, przykład z własnego, narodowego podwórka – projekt Świątyni Opatrzności Bożej autorstwa Marka Budzyńskiego.



Fot. 6. Marek Budzyński, projekt Świątyni Opatrzności Bożej, 2000. Źródło: Cezary Wąs, Antynomie współczesnej architektury sakralnej [5]

Monumentalizm przejawia się tu w samych gabarytach świątyni, jak i zagospodarowaniu rozległego przyległego do niej terenu. Obszerna symbolika wytwarza wokół miejsca aurę tajemniczej boskości – ogród przypomina nieco cudowny biblijny Eden, bryła świątyni w kształcie kryształu, świetlik w dachu, przez który sączy się światło dając poczucie Opieki i Obecności. Sama lokalizacja świątyni na kopcu, jako górze spotkania z Panem, nadaje miejscu wyjątkowy charakter. Ta jakże rozwinięta koncepcja nie zasłużyła jednak na realizację. Dlaczego? Zarzucono jej gnostycką, pogańską symbolikę, przerost formy. W zamian powstaje tam obiekt nawiązujący do dawnych, klasycznych, rzecz można „sprawdzonych i pewnych” form. Podobne tendencje zaobserwować można także w wielu innych współczesnych realizacjach, jak choćby kaplica Dziękczynienia Philipa Johnsona, nawiązująca kształtem do spiralnego minaretu w Samarze.

Kwestią z pewnego punktu widzenia fundamentalną dla tematu architektury sakralnej są przekonania religijne architekta. Twórcy o głębokiej wierze byli często spychani na margines – dla Antoniego Gaudi brakło miejsca na kartach „Historii architektury europejskiej” Nicolasa Pevsnera. Nie sposób tu nie wziąć pod uwagę postaci genialnego Le Corbusiera – projektanta przelomowej w historii architektury sakralnej kaplicy w Ronchamp. Zapytany o wiarę Corbusier zwykł odpowiadać „futez-moi le camp”, czego tłumaczyć w tym miejscu... nie wypada. Jego słynna kaplica jest jednak wybitnym przykładem współczesnej architektury sakralnej – nie tyle przyciąga turystów, którzy są de facto poddani ewangelizacji przez sztukę, ale i stwarza nastrój do modlitwy i kontemplacji...



Fot. 7. Le Corbusier, kaplica w Ronchamp, elewacja wschodnia, 1950–1954. Źródło: Cezary Wąs, Antynomie współczesnej architektury sakralnej [5]



Fot. 8. Le Corbusier, kaplica w Ronchamp, wnętrze, 1950–1954. Źródło: Cezary Wąs, *Antynomie współczesnej architektury sakralnej* [5]

... „Duch tchnie, kędy chce”? Czy jednak kaplica w Ronchamp jest miejscem SPO-TKANIA?

Świątynia ta (niezdefiniowana czy ekumeniczna?) nie jest dedykowana żadnemu wyznaniu. Białe i czyste wnętrza przywodzą na myśl starożytne greckie świątynie. To wyrafinowane dzieło genialnego architekta, jednak „to, co się w niej czci, to nie chwala Boża, lecz ludzki geniusz” [8]. Wyjątkowa bryła kaplicy przypomina według niektórych złożone do modlitwy dłonie. Jednak, jak pisał wspomniany wyżej Peter Hammond: „co to ma wspólnego z wyjątkowym przeznaczeniem kościoła?”. „Jedynie ze świętej rzeczywistości mogą wyrosnąć święte budynki”[9], zatem to wiara – żywy kościół – jest ich twórcyem.

Lecz przecież... „Duch tchnie, kędy chce”, a cierpliwy Inwestor czuwa nad pracą twórców, by – w czasach, gdy dom staje się „maszyną do mieszkania”, a kościół „naczyniem do kontemplacji” – w każdej świątyni dało się odczuć, że...

*„Prawdziwie Pan jest na tym miejscu”*

*Rdz 28, 16*

## Literatura

- 1 Pieper J. *Sakralität und „Entsakralisierung”*, „Hochland”, 61, 1961, 6, s. 496.
- 2 Schnell H., *Kirchenbau im Wandel*. „Was ist eine Kirche?”, „Das Münster. Zeitschrift für christliche Kunst und Kunstwissenschaft”, 25, 1, 1972, s. 5.
- 3 Schwarz R., *Vom Bau der Kirche*, Verlag Anton Pustet, Salzburg 1998 [wydanie I: Werkbund Verlag, Würzburg 1938; wydanie II: Schneider, Heidelberg 1947].
- 4 Hammond P., *A Radical Approach to Church Architecture*, [w:] Hammond 1962a, s. 28.

- 5 Wąs C., *Antynomie współczesnej architektury sakralnej*, w: *Antynomie artystyczne*. Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2008, s. 259.
- 6 Schwarz R., *The Church Incarnate, the Sacred Function of Christian Architecture*, przeł. Cynthia Harris, Henry Regnery Company, Chicago 1958, s. 35-36.
- 7 Stróżewski W., *O możliwości sacrum w sztuce*, w: Nawojka Cieslińska (red.), op. cit., Kraków 1989, s. 31.
- 8 Wąs C., *Antynomie współczesnej architektury sakralnej*, w: *Antynomie artystyczne*. Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2008, s. 60.
- 9 Hammond P., *A Radical Approach to Church Architecture*, [w:] Hammond 1962a, s. 18.

## The spirit of modern sacral architecture

Karolina Zuba

*Chair of Architecture Urban Design and Spatial Planning,  
Faculty of Civil Engineering and Architecture, Lublin University of Technology,  
e-mail: karolaz3@o2.pl*

**Abstract:** Sacral architecture, due to its special function, is able to tremendously influence the society. Being a phenomenon for ages, it has undergone many changes alike the church liturgy, which to some extent impacts the church architecture. In the modern sacral architecture it is possible to distinguish two main tendencies in creating objects of temples. The first one is entirely modest – simplicity of form and interior. The second tendency, which may be described as the opposite of the former, presents monumentalism usually connected with rich symbolism. Modern temples also show references to historical forms. Another factor which may influence the form and function of the sacral object is the religious beliefs of its author.

**Keywords:** architecture, temple, spirit, meeting